

Sygn. akt VIA Ca 1074/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący — Sędzia Grzegorz Tyliński

Protokolant: Katarzyna Wolszczak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W. w upadłości likwidacyjnej w W.

przeciwko M. R., J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. R.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 6 sierpnia 2021 r., sygn. akt III C 45/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. R. na rzecz (...) w W. w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 11 250 (jedynaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1074/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2021 r. Sad Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygn. akt III C 45/19 z powództwa (...) w W. w upadłości likwidacyjnej w W. przeciwko M. R. i J. S.; o zapłatę: zasądził od M. R. i J. S. solidarnie na rzecz (...) w W. w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 4 763 618,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, przy czym zobowiązanie to jest zobowiązaniem solidarnym z zobowiązaniem M. N. objętym nakazem zapłaty z dnia 28 stycznia 2017 roku, wydanym w sprawie III Nc 4/17 (pkt 1); zasądził od M. R. i J. S. solidarnie na rzecz (...) w W. w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 15 017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu przy czym zobowiązanie to do kwoty 7 217 zł jest zobowiązaniem solidarnym z zobowiązaniem M. N. objętym nakazem zapłaty z dnia 28 stycznia 2017 roku, wydanym w sprawie III Nc 4/17 (pkt 2); nakazał pobrać od M. R. i J. S. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 100 000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, przy czym zobowiązanie to do kwoty 25 000 zł jest zobowiązaniem solidarnym z zobowiązaniem M. N. objętym nakazem zapłaty z dnia 28 stycznia 2017 roku, wydanym w sprawie III Nc 4/17 (pkt 3); wyrokowi w punkcie 1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności co do J. S. (pkt 4).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 11 lutego 2011 roku (...) w W. zawarła z J. S. umowę pożyczki na cele mieszkaniowe Nr (...). Zgodnie z umową bank udzielił pożyczki J. S. w wysokości 3 500 000 zł na okres 57 do dnia 28 stycznia 2016 roku. Zgodnie z § 10 umowy

zabezpieczenie przyznanej pożyczki stanowił weksel, cesja polisy (...) oraz hipoteki ustanowione na wymienionych tam nieruchomościach, cesja praw z polisy (...). Ponadto M. R. i M. N. poręczyli za zobowiązania z tej umowy. Aneks nr (...) z dnia 31 marca 2012 roku ustalono, że J. S. zobowiązany był do spłaty pożyczki wraz z należnymi odsetkami w terminie do 5 grudnia 2016 roku.

Sąd I instancji ustalił, że J. S. tytułem zabezpieczenia należności z kredytu wystawił w dniu 14 lutego 2011 roku weksel własny na kwotę 4 763 618,81 zł. Podpis na wekslu złożył J. S., M. N., M. R. oraz M. G. w imieniu (...) Sp. z o. o. Miejscem płatności był W..

W związku z zawartą umową i wystawionym wekslem in blanco J. S. w dniu 14 lutego 2021 roku podpisał deklarację wekslową, a poręczytele w osobach M. N., M. R. i M. G. działającego w imieniu (...) Sp. z o. o. wyrazili zgodę na treść powyższej deklaracji.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy ogłosił upadłość dłużnika (...) w W.. J. S. nie wywiązał się z obowiązku spłaty pożyczki, na skutek czego bank wezwał go do dobrowolnego uregulowania zaległych należności. Wezwania do zapłaty nie spowodowały spłaty kwoty zadłużenia przez pozwanego J. S., w konsekwencji czego (...) pismem z dnia 28 listopada 2013 roku wypowiedział umowę.

Następnie (...) stosownie do uprawnienia wynikającego z pkt 11 umowy uzupełnił weksel pozostałą do zapłaty kwotą zadłużenia w wysokości 4 763 618,81 zł i opatrzył go datą płatności na dzień 18 listopada 2016 roku. Pismem z dnia 25 października 2016 roku (...) zawiadomił J. S. oraz M. R. o wypełnieniu weksla in blanco oraz wezwał ich do wykupu weksla. Wezwanie zostało wysłane również do M. N. i spółki (...) Sp. z o. o. Do chwili obecnej należności objęte wekslem nie zostały zapłacone.

Sąd Okręgowy ustalił, że na dochodzoną należność w wysokości 4 764 618,81 zł składają się takie kwoty jak niespłacony kapitał pożyczki w kwocie 3 181 651,86 zł, odsetki umowne kapitałowe w kwocie 451 415,63 zł, odsetki z tytułu należności przeterminowanych (karne) w kwocie 1 130 398,32 zł oraz koszty wezwań i powiadomień poręczyteli w kwocie 153 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd I instancji zważył, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości (art. 9 ustawy prawo wekslowe).

Zdaniem Sądu Okręgowego przytoczone w pozwie okoliczności nie budziły wątpliwości, a co za tym idzie, odnosząc się do J. S. zachodziły przesłanki do wydania wyroku zaocznego. J. S. co prawda złożył odpowiedź na pozew jednakże ta odpowiedź na pozew została zwrócona wobec nieusunięcia jego braków formalnych i J. S. nie zajął żadnego innego stanowiska w sprawie, nie stawiał się na rozprawach.

Z kolei odnośnie M. R. Sąd I instancji zauważył, że podniesione przez niego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie w jakiegokolwiek części i nie mogły skutkować oddaleniem powództwa w żadnym zakresie.

Sąd Okręgowy po dokonaniu analizy roszczenia wskazał, że jest ono oparte na wekslu in blanco wystawionym przez J. S.. Podniesione przez pozwanego M. R. zarzuty odnosiły się zaś jedynie do stosunku podstawowego, do wymagalności roszczenia względem niego oraz do kwestii przedawnienia roszczenia objętego wekslem. Z kolei w świetle ogólnych reguł wynikających z art. 6 k. c., to na dłużniku wekslowym, który podjął próbę obrony swoich praw, spoczywa obowiązek udowodnienia okoliczności odnoszących się do czynności prawnej, na podstawie której został wystawiony weksel.

Sąd I instancji wskazał, że pozwany podniósł, że zwrócił się do Rzecznika Finansowego o wyjaśnienie wątpliwości co do zgodności postanowień umowy z przepisami prawa oraz zasadami współzycia społecznego i ten sposób pozwany sygnalizował, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne. Rzecznik Finansowy odmówił jednak wszczęcia tego postępowania. Pozwany zaś, pomimo iż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w żaden sposób nie skonkretyzował swego zarzutu co do nieprawidłowego wypełnienia weksla na skutek nieważności

postanowień umowy. Nie zostało wskazane ani które postanowienia umowy są nieważne, ani z jakich przyczyn, ani przede wszystkim jaki ma to mieć wpływ na treść stosunku podstawowego i wysokość zobowiązania ujętego w wekslu. Dalsza ocena tego zarzutu jest w takim przypadku wykluczona, bowiem to pozwanego obciążał ciężar wykazania, że kwota wpisana na wekslu jest nieprawidłowa, a zatem powinien choćby przeprowadzić szczegółowy wywód w tym zakresie i przedstawić stosowne dowody na poparcie swoich twierdzeń. Dokonanie takiej oceny przez Sąd, w sytuacji gdy nie są znane twierdzenia pozwanego co do tego jak wpływa to na wysokość zobowiązanie wpisane na wekslu, byłoby bezcelowe. Samo uznanie danego postanowienia za abuzywne nie mogłoby bowiem skutkować dalszym wyręceniem pozwanego w kwestii wskazania relacji pomiędzy abuzywnością postanowień, a zobowiązaniem na które został wypełniony weksel. To w tym zakresie pozwanego w pełni obciążała inicjatywa procesowa, a zastąpienie go przez Sąd oznaczałoby naruszenie zasady kontradyktoryjności.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na zarzut pozwanego, iż roszczenie wobec niego nie jest wymagalne bowiem jest on poręczycielem, a więc można od niego dochodzić jego zaspokojenia dopiero jeśli nie zostanie ono zaspokojone w inny sposób. Zdaniem Sądu takie stanowisko jest błędne bowiem zobowiązanie poręczyciela staje się wymagalne z chwilą wymagalności długu głównego. W braku odmiennego zastrzeżenia poręczenie ma bowiem charakter akcesoryjny, a nie subsydiarny co oznacza, że poręczyciel odpowiada jak współdłużnik solidarny zgodnie z art. 881 k. c., a zatem jego dług staje się wymagalny z chwilą kiedy dłużnik główny opóźni się ze spełnieniem swojego świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób również podzielić twierdzeń pozwanego, że powództwo powinno być oddalone bowiem spłata pożyczki została również zabezpieczona hipotekami. Sąd I instancji zaznaczył, że Ustawodawca nie ustanowił kolejności realizacji zabezpieczeń, a co za tym idzie, jeśli strony nie ustaliły inaczej o zakresie i sposobie skorzystania z zabezpieczeń decyduje wierzyciel. Żadne zaś z postanowień umowy czy właściwego regulaminu nie przewidywały ograniczeń co do sposobu czy kolejności zaspokojenia (...) w W. z przysługujących jej zabezpieczeń. Z tych też względów, zdaniem Sądu fakt zabezpieczenia spłaty pożyczki hipotekami, a nawet fakt prowadzenia egzekucji z nieruchomości pozostają bez wpływu na odpowiedzialność w stosunku do pozwanych.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany podniósł zarzut przedawnienia, w tym zakresie pozwanemu umknęło jednak, że skoro roszczenie jest dochodzone na podstawie weksla to do określenia terminu przedawnienia objętego nim roszczenia zastosowanie mają przepisy ustawy prawo wekslowe. Identycznie kształtuje się przedawnienie roszczenia z weksla in blanco, nie rozpoczyna ono zatem biegu do czasu wypełnienia weksla.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy wskazał, że również przed wypełnieniem weksla nie doszło do przedawnienia roszczenia. Wypowiedzenie umowy miało bowiem miejsce w dniu 28 listopada 2013 roku, podczas gdy weksel wypełniono w dniu 25 października 2016 roku i opatrzony datą płatności 18 listopada 2016 roku, a zatem przed upływem 3-letniego terminu określonego w art. 118 k. c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 k. p. c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany ad. 1, zaskarżając je w części, co do pkt 1, 2 i 3.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k. p. c. poprzez: dokonanie dowolnej a nie swobodnej, w tym także niewszzechstronnej oceny materiału dowodowego skutkującej pominięciem dokonania oceny braku ważnego umocowania do sporządzenia i podpisania dokumentu w postaci zawiadomienia o uzupełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu; dokonanie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustaleń, iż kolejność realizacji zabezpieczeń nie ma znaczenia, podczas gdy w sytuacji, w której „wierzyciel” dysponuje zabezpieczeniem w postaci hipoteki na nieruchomości oraz poręczeniem za dług osoby trzeciej, to za zasadne należałoby uznać w pierwszej kolejności podjęcie działań zmierzających do egzekucji roszczenia z nieruchomości zabezpieczonej hipoteką, a dopiero w momencie, gdyby okazało się to niemożliwe bądź nie udało się odzyskać świadczenia w pełnej wysokości wierzyciel powinien

skorzystać z innych form zabezpieczeń; pominięcie przy ocenie kolejności realizacji zabezpieczeń faktu, iż powód zawyżał wartość nieruchomości na potrzeby ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego, co w istocie czyniło tego typu zabezpieczenie pozornym (poręczyciel był zapewniony tak przez dłużnika głównego, jak i (...)) o znacznej wartości nieruchomości, co było sprzeczne z rzeczywistym stanem faktycznym i rynkową wartością nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia;

b) art. 91 k. p. c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało akceptacją jedynie procesowego pełnomocnictwa do podpisania wezwania do wykupu weksła oraz do uzupełnienia weksła, podczas gdy katalog czynności możliwych do wykonania w imieniu mocodawcy na podstawie pełnomocnictwa procesowego nie upoważnia do podejmowania czynności materialnoprawnych (czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 6 k. c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że pozwany nie wykazał, aby fakt wystąpienia w umowie pożyczki klauzul abuzywnych miał wpływ na treść stosunku podstawowego i wysokość zobowiązania ujętego w wekslu, podczas gdy w przypadku klauzul abuzywnych, ciężar dowodu w zakresie wykazania, że dane postanowienie nie spełnia przesłanki klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy - w tym wypadku na powodzie;

b) art. 98 k. p. c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało akceptacją jedynie procesowego pełnomocnictwa do podpisania wezwania do wykupu weksła oraz do uzupełnienia weksła, podczas gdy katalog czynności możliwych do wykonania w imieniu mocodawcy na podstawie pełnomocnictwa procesowego nie upoważnia do podejmowania czynności materialnoprawnych (czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu);

c) art. 385¹ § 1 k. c. poprzez jego niezastosowanie i niewzięcie pod uwagę, iż pkt 4 umowy pożyczki ustala prawa i obowiązki stron tej umowy (w tym także poręczycieli) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta;

d) art. 385¹ § 3 pkt 10 k. c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy zapis pkt 4 umowy pożyczki ma charakter niedozwolony i spełnia przesłanki z tego przepisu, albowiem uprawnia pożyczkodawcę (powoda) do jednostronnej zmiany umowy pożyczki bez ważnej przyczyny;

e) art. 38 Ustawy Prawo wekslowe poprzez uznanie skuteczności wezwania do wykupu weksła oraz zawiadomienia o jego uzupełnieniu, podczas gdy pełnomocnik podpisujący ten dokument nie posiadał umocowania do podejmowania czynności materialnoprawnych, do których niewątpliwie takie wezwania należą;

f) art. 118 k. c. w zw. z art. 70 Ustawy Prawo wekslowe poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, podczas gdy okres przedawnienia rozpoczął swój bieg z dniem wypowiedzenia Umowy pożyczki, co nastąpiło w dniu 28 listopada 2013 r., a nie jak przyjął Sąd z dniem 18 listopada 2016 r. (data płatności weksła);

g) art. 5 k. c. poprzez oparcie ustaleń w zakresie kolejności zabezpieczeń, z których powód mógł skorzystać wyłącznie na akcesoryjności poręczenia (art. 881 k.c.), co może w tym konkretnym przypadku naruszać ważny interes konsumenta, gdyż pociągnięcie od razu do odpowiedzialności poręczycieli (dysponując przy tym takim zabezpieczeniem jak chociażby ustanowiona hipoteka na nieruchomości) stanowi nadmierne obciążenie i winno podlegać kontroli pod kątem sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, co dodatkowo usprawiedliwia powszechna informacja o znacznym zawyżaniu wartości nieruchomości zabezpieczonych hipotecznie przez (...), co zabezpieczenie tego rodzaju czyniło de facto pozornym.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w stosunku do M. R. w całości;

2. zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych przed Sądem I i II instancji;
3. Ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za I oraz II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była zasadna, zaś podniesione w niej zarzuty nie mogły być ocenione jako trafnie. Zwrócić należy uwagę, iż w ramach zarzutów apelacyjnych (zarówno naruszenia przepisów postępowania, jak i prawa materialnego) skarżący porusza w istocie cztery kwestie – związane z brakiem uwzględnienia, iż umowa pożyczki zawierała niedozwolone postanowienia umowne, braku umocowania pełnomocnika powoda do składania oświadczeń i podejmowania czynności w imieniu Kasy, związane z przedawnieniem roszczenia oraz związane z nadużyciem prawa podmiotowego przez powoda. Kwestie te zostaną omówione kolejno.

Dokonując w pierwszej kolejności zarzutów zmierzających do wykazania, iż w przedmiotowej umowie znajdują się niedozwolone postanowienia umowne, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w sprawie zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, co do konsumenckiego charakteru umowy. Wysokość udzielonego kredytu – przekraczająca w sposób znaczący potrzeby standardowego konsumenta – stwarza pewne domniemanie faktyczne, iż czynność ta jest związana bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą, a zatem iż pożyczkobiorca nie jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k. c. Co więcej – przedmiotem zabezpieczenia jest m. in. położona w obrębie miasta P. nieruchomość o powierzchni blisko 7 ha, a zatem co do zasady inwestycyjna, co również wskazuje na gospodarczy charakter pożyczki. Wreszcie na brak konsumenckiego charakteru wskazuje również wysokość rat pożyczki – blisko 100 000 zł miesięcznie, co w istocie raczej wskazuje na gospodarczy charakter umowy, w którym pożyczka obsługiwana jest z zysku przedsiębiorcy. Kwestii tej pozwany, który powołuje się na niedozwolone postanowienia umowne, w ogóle nie wyjaśnia. Okoliczność ta w zasadzie wyklucza możliwość uznania zarzutów co do niedozwolonego charakteru niektórych postanowień umowy pożyczki za jakkolwiek zasadne.

Niezależnie od tej – nieusuwalnej w świetle materiału procesowego zaoferowanego przez pozwanego – wątpliwości co do konsumenckiego charakteru umowy pożyczki, zarzuty w tym zakresie nie mogły zostać uwzględnione również z innych przyczyn. I tak zwrócić należało uwagę, iż niedozwolone postanowienia umowne (jeżeli istotnie występują w umowie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą) wiążą konsumenta, umowa jednak pozostaje wiążąca jest w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 1 i 2 k. c.). Sąd Apelacyjny podziela pogląd, iż zapis zawarty w punkcie 4 zd. 2 umożliwiający Kasie jednostronną zmianę oprocentowania pożyczki, wobec nietransparentnie określonych kryteriów takiej zmiany, może mieć w istocie charakter niedozwolonego postanowienia umownego (o ile oczywiście możliwe byłoby przyjęcie, iż pożyczkobiorca był konsumentem), nie oznacza to jednak, iż umowa jest nieważna, czy też iż pozwany nie jest zobowiązany do spłaty dochodzonej kwoty. Z jednej strony niewątpliwie w sposób nieabuzywny w umowie wskazano, iż oprocentowanie pożyczki wynosić będzie 15,50% w skali roku. Z drugiej zaś – iż stopa oprocentowania jest zmienna. Wreszcie nie sposób uznać przyznanego powodowi uprawnienia do zmiany oprocentowania w zakresie, w którym Kasa dokonuje obniżenia tak określonego w umowie oprocentowania. Nie sposób byłoby uznać, iż działania pożyczkodawcy, które zmniejszają wysokość zobowiązania pożyczkobiorcy, w stosunku do wysokości tego zobowiązania określonego w umowie naruszają rażąco interesy konsumenta. W takiej sytuacji brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym – w tych realiach faktycznych – powinien oznaczać brak możliwości takiej zmiany oprocentowania przez pozwanego, która zwiększałaby zakres zobowiązania pożyczkobiorcy, a zatem w praktyce ponad poziom 15,50%. Tego rodzaju wykładnia sposobu wykonywania umowy przy zastosowaniu sankcji braku związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym sprawia, iż zachowany zostaje również podstawowy parametr umowy w tym zakresie – zmienność oprocentowania, rozumiana jako nie więcej niż oprocentowanie wskazane w sposób wyraźny w umowie.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie również jednak w tym zakresie nie pozwalał na ustalenie, czy powód istotnie stosował w okresie obowiązywania umowy oprocentowanie przewyższające określoną w umowie wartość (15,50%), a jeżeli tak, jaki miało to wpływ na kwotę dochodzoną pozewem. Skoro powód wywodził swoje roszczenia z przedstawionego weksla, a pozwany zarzucał w tym zakresie (tzn. co do sumy wekslowej) wypełnienie weksla w sposób nieprawidłowy (niezgodny z porozumieniem), to na pozwanym w takiej sytuacji ciążył ciężar udowodnienia tej okoliczności. Materiału procesowego w tym zakresie pozwany nie przedstawił. Ogólnie wskazać tu należy, iż z uwagi na trendy rynkowe – w tym również te, które wprost zostały wymienione w umowie, jak poziom stóp procentowych banku centralnego, poziom wskaźnika WIBOR, czy też poziom inflacji - które po zawarciu umowy, przynajmniej do 2020 r. ulegały obniżeniu, w ogóle wątpliwym jest to, czy powód w jakimkolwiek okresie stosował oprocentowanie pożyczki powyżej poziomu 15,50%, a w każdym razie nie sposób w tym zakresie kreować jakichkolwiek domniemań faktycznych.

W postępowaniu pierwszoinstancyjnym pozwany wskazywał również na inne postanowienia umowne, które w jego ocenie mają charakter niedozwolonych – wysokość prowizji z tytułu udzielania kredytu oraz prowizje z tytułu określonych czynności. Nie tracąc tu z pola widzenia, iż konsumencki charakter umowy nie został w sprawie przesądzony, tego rodzaju stanowiska Sąd Apelacyjny nie podziela. Z jednej strony prowizja z tytułu udzielenia kredytu, czy pożyczki stanowi dozwolony ekwiwalent dla banku lub pożyczkodawcy odpowiadający środkiem zaangażowanym w pozyskanie kapitału, który następnie zostaje udostępniony kredytobiorcy lub pożyczkobiorcy (zarówno w pozyskanie takiego kapitału, jak i na późniejszą obsługę), jak również ma walor opłaty za ryzyko (związane z niespłacaniem zadłużenia, koniecznością prowadzenia działań windykacyjnych), z drugiej zaś prowizja jest powszechnie stosowana w obrocie prawnym, przy zawieraniu umów, w których instytucja finansowa udziela finansowania podmiotowi zewnętrznemu. W niektórych sytuacjach (art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe) jest ona przewidziana przez prawodawcę. Sąd Apelacyjny nie dostrzega przeszkód, aby wysokość takiej prowizji została ustalona procentowo (im większe zaangażowanie pożyczkodawcy, tym większy koszt zgromadzenia takiego kapitału oraz większe ryzyko związane z brakiem spłaty). Podobny pogląd należy wyrazić co do kwoty tej prowizji – zważywszy, że umowa została zawarta na krótki, pięcioletni okres, a zatem pożyczkodawca nie osiągał istotnego zysku z tytułu zawarcia tej umowy z tzw. marży odsetkowej. Umowa – na co zresztą wskazuje już tylko niniejsze postępowanie – objęta była dużym ryzykiem braku terminowej spłaty, zarówno z uwagi na znaczącą jej kwotę, jak również na wysokie raty miesięczne. Nie ulega w ocenie Sądu Apelacyjnego wątpliwości, iż z uwagi na specyfikę tej umowy, usprawiedliwione było ustalenie prowizji na poziomie 5%, nawet gdyby przekraczała ona standardowo stosowane w tym zakresie poziomy. Trzecia grupa prowizji – od poszczególnych czynności nie stanowi, w ocenie Sądu Apelacyjnego niedozwolonego postanowienia umownego, a to z tej przyczyny, iż z jednej strony konieczność opłaty prowizji wynika zazwyczaj z aktywności pożyczkobiorcy i dla pożyczkodawcy generuje określone koszty, z drugiej – najwyższa z tych prowizji wynosiła 24 zł, nie sposób było uznać, iż dochodzi tu do rażącego naruszenia interesów konsumenta – zarówno bezwzględnie, jak i względnie – w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Za niezasadną Sąd Apelacyjny uznał tę grupę zarzutów, która dotyczyła umocowania pełnomocnika, który sporządził zawiadomienie o uzupełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu oraz wyznaczył termin i miejsce okazania weksla. Jak wynika z akt sprawy pełnomocnikiem tym był adwokat P. W.. Z treści przedstawionego pełnomocnictwa wynika, iż adwokat P. W. została umocowana we wszystkich sprawach dotyczących masy upadłości (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego tak szerokie umocowanie pełnomocnika (niewątpliwie szersze, aniżeli obejmowało również podejmowanie działań o charakterze windykacyjnym (na rzecz masy upadłości (...)). W ramach tego pełnomocnictwa niewątpliwie również mieściły się tego rodzaju czynności jak kierowanie zawiadomieniami, czy wezwaniami. W tym zakresie skarżący zarzucił również naruszenie art. 98 k. c. (jak się wydaje w apelacji omyłkowo wskazano na art. 98 k. p. c.), w uzasadnieniu apelacji podnosząc, iż tego rodzaju działania przekraczają zakres zwykłego zarządu, a tym samym konieczne jest tu udzielenie pełnomocnictwa rodzajowego. Sąd Apelacyjny tego stanowiska nie może podzielić. Kwestia zwykłego zarządu każdorazowo winna być zrelatywizowana do charakteru działalności prowadzonej przez dany podmiot. O ile dochodzenie wielomilionowej należności w realiach przedsiębiorcy prowadzącego przedsiębiorstwo w mniejszym zakresie mogłoby uchodzić za czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, o tyle dochodzenie takich roszczeń przez przedsiębiorcę, który prowadzi działalność gospodarczą w większym zakresie, a obecnie ta

działalność (z uwagi na ogłoszoną upadłość) ogranicza się w istocie do dochodzenia najogólniej rzecz biorąc zaległych należności i bieżącą obsługą pozostałych, winno być uznane za mieszczące się w zwykłym zarządzie. Odmierna optyka sprawiałaby, w realiach sprawy niniejszej, iż w istocie do każdej prowadzonej sprawy windykacyjnej, koniecznym byłoby udzielenie pełnomocnictwa rodzajowego, co całkowicie wypaczałoby uregulowanie z art. 98 k. c. Zwrócić tu należy uwagę, iż przytłaczająca większość aktywności powoda polega właśnie na podejmowaniu tego rodzaju działań, jak działania podejmowane przez adwokat P. W.. Są to zatem działania typowe z uwagi na przedmiot prowadzonego przedsiębiorstwa. Wartość takich działań (wartość dochodzonego w ten sposób roszczenia) również z uwagi na zakres działalności powoda nie jest znaczna i nie uzasadnia twierdzenia o przekroczeniu zakresu zwykłego zarządu. Ta grupa zarzutów nie mogła być zatem uznana za zasadną.

Kolejno skarżący zarzuca nieuwzględnienie przez Sąd I instancji przedawnienia dochodzonego przez Syndyka roszczenia. Wskazać tu przede wszystkim należy, iż stosownie do art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 282) roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksłu. Mając na uwadze, iż weksel został wystawiony w dniu 18 listopada 2016 r., zaś przerywający bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k. c.) pozew wpłynął do Sądu Okręgowego w dniu 3 stycznia 2017 r., do przedawnienia roszczenia z pewnością nie doszło. Mając jednak na uwadze, iż w sprawie niniejszej przedłożono weksel niepełny w chwili wystawienia, zważyć również należało, iż wypełnienie takiego weksla możliwe jest jedynie wówczas, gdy podstawowe roszczenie służące remitentowi nie uległo jeszcze przedawnieniu. Nie kwestionując tu, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie związane jest z prowadzoną przez powoda (przez (...)) działalnością gospodarczą ulegnie ono przedawnieniu z upływem trzyletniego terminu (art. 118 k. c.). Termin ten należy liczyć od dnia, w którym roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu stało się wymagalne, przy uwzględnieniu, iż uprawniony winien podjąć tu czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k. c.). Wymagalność roszczenia dochodzonego pozwem wiązać należy z wypowiedzeniem umowy pożyczki – tak długo, jak ta umowa obowiązywała, powód nie mógł skutecznie domagać się jej zwrotu, a pozostawała ona spłacana na zasadach określonych w umowie. Uchwała w przedmiocie wypowiedzenia umowy pożyczki została podjęta przez Zarząd (...) w dniu 21 listopada 2013 r., tymczasem weksel z pewnością został wypełniony przed 18 listopada 2016 r. (taką datą płatności opatrzone weksel, jak również na ten dzień wyznaczono termin okazania weksla m. in. skarżącemu). W takiej sytuacji również nie sposób zasadnie twierdzić, iż do wypełnienia weksla doszło po upływie terminu przedawnienia. Zarzuty te nie są zatem skuteczne.

Czwarta grupa zarzutów dotyczy akcesoryjności poręczenia. Sąd Apelacyjny nie tylko nie dostrzega tego rodzaju akcesoryjności, ale przeciwnie – wskazywane przez skarżącego uregulowania prowadzić muszą do całkowicie odmiennych wniosków. Co do zasady, zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo wekslowe poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Zakres odpowiedzialności wekslowego dłużnika głównego jest zatem taki sam, jak poręczyciela wekslowego. Dodatkowo zwrócić tu należało uwagę, iż w myśl art. 47 ust. 1 tej ustawy kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie, zaś stosownie do ust. 2 tego artykułu posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. Jednoznaczne brzmienie art. 47 ust. 2 ustawy – Prawo wekslowe rozwiewa jakiegokolwiek wątpliwości co do kolejności dochodzenia roszczeń – wierzyciel wekslowy może dochodzić roszczeń względem dłużników wekslowych według swego uznania. Ponadto zwrócić należało uwagę, iż brak jest innych uregulowań, które nakazywałyby wierzycielowi dochodzenie w pierwszej kolejności roszczeń przeciwko dłużnikowi rzeczowemu. Uregulowań takich nie wskazuje zresztą również skarżący, a zarzuty w tym zakresie formułuje jako zarzut naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. Te rozważania sprawiają, iż co do zasady brak jest uzależnienia dochodzenia roszczenia również przeciwko dłużnikowi osobistemu od uprzedniej bezskuteczności dochodzenia takiego roszczenia od dłużnika wekslowego. Ponadto zwrócić należy uwagę, iż przedstawiona tu argumentacja wydaje się przedwczesna, albowiem powód dochodzi roszczenia przeciwko dłużnikowi głównemu, będącemu jednocześnie dłużnikiem rzeczowym, a tym samym faktyczna kolejność czynności egzekucyjnych zostanie ustalona na etapie postępowania egzekucyjnego, o ile zasądzone prawomocnym wyrokiem świadczenie nie zostanie zaspokojone przez pozwanych bez konieczności wszczęcia takiego postępowania. W tym zakresie zarzut naruszenia art. 5 k. c. nie jest w pełni zrozumiały – skarżący dobrowolnie wziął na siebie odpowiedzialność wynikającą z umowy pożyczki, zakres tego zobowiązania był mu

wiadomy. W takiej sytuacji dochodzenie przeciwko niemu roszczeń wynikających z poręczenia wekslowego nie tylko nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, ale przeciwnie – realizuje zasady współżycia społecznego, takie jak zapewnienie pewności obrotu. Z powyższych przyczyn również ta grupa zarzutów nie mogła być uznana za zasadną.

Mając powyższe na uwadze oraz treść art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze m.,).

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.